
Nagrody w konkursie MKiS i SKZ

Ochrona Zabytków 43/4 (171), 234

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nych gości (z Japonii, ZSRR, Polski, Francji, Holandii, Kanady, Tajlandii, Australii, USA — kolejność według oficjalnego komunikatu) i 70 wietnamskich obradowało w dniach 21-23 marca 1990 r. na dwóch sesjach plenarnych oraz w trzech sekcjach — archeologicznej, historycznej i architektonicznej. Ta ostatnia zajęła się również problematyką konserwatorską. Wygłoszono 37 referatów w trakcie obrad w sekcjach, na sesjach plenarnych wystąpienia miały charakter generalny.

Konserwator europejski przyzwyczajony do raczej specjalistycznego, wąskiego zakresu tematyki konferencji mógł być zaskoczony jej rozległością. Referaty bowiem poświęcone były archeologii, problematyce geohistorycznej, doniesieniom o historycznym rozwoju narzeczy lokalnych, organizacji handlu, przetwórstwa, konstrukcji domów, odrębności lokalnych obyczajów, działalności towarzystw handlowych itp. Było to pierwsze tak szeroko zakrojone spotkanie międzynarodowe na temat Hoi An. I dobrze się stało, że skorzystano z okazji, by spojrzeć na tę problematykę z wielu punktów widzenia lub wręcz podjąć pewne tematy po raz pierwszy. Dzięki temu konserwatorska problematyka Hoi An zyskała, bo spojrzano na nią ze znacznie szerszej perspektywy, niż czyni się to tradycyjnie w Europie. Przypuszczam, że niektóre tematy dopuszczono na sesję wyłącznie z tej racji, że była to pierwsza szansa, aby wejść w międzynarodowy obieg informacji naukowej. I uczyniono to słusznie. Bardzo wyraźne było zainteresowanie Japończyków możliwością udziału w praktycznych działaniach konserwatorskich w Hoi An. Dalsze kroki w tym kierunku niewątpliwie nastąpią.

Koledzy wietnamscy zaprezentowali w trakcie obrad sekcji architektury 7 tematów. Podsumowali wyniki swoich badań historyczno-architektonicznych, klasyfikacji grup zabytków, sprecyzowali generalnie i szczegółowe wytyczne, tak

w skali urbanistycznej, jak i wobec szczegółowych problemów związanych ze skalą architektoniczną. Szczególnie dojrzałe przemyślenia i propozycje przedstawił dr arch. Hoang Dao King, dyrektor Centrum Projektowania i Konserwacji w Hanoi. W długiej i ożywionej dyskusji, nie wolnej od polemicznych akcentów, podejmowano w zasadzie wszystkie podstawowe zagadnienia. Nie zabrakło nawet japońsko-wietnamskich sporów o proveniencję szczegółowych rozwiązań konstrukcji drewnianych występujących w domach Hoi An.

Przedstawiciele Polski, poza referatem arch. K. Kwiatkowskiego o doświadczeniach uzyskanych w czasie rewaloryzacji polskich miast, podkreślili potrzebę pogłębienia wiedzy z zakresu socjologii miasta. Sugerowali także, aby w założeniach programowych zwrężyć uwagę na skalę zamierzonych funkcji turystycznych oraz kulturalnych, które miałyby pomieścić zabytkowe domy. I tak nasze doświadczenia uzyskane w trakcie porażeń w rewaloryzacji miast historycznych znalazły odbicie w dalekowschodniej dyskusji.

Rzecz charakterystyczna — znaleźliśmy zrozumienie dla naszego stanowiska w ekipie japońskiej. Także i specjaliści japońscy uważają, że w zurbanizowanej strefie historycznej przede wszystkim trzeba uwzględnić wnioski wynikające z badań socjologicznych. Mieszkający tam ludzie mogą wesprzeć działania rehabilitacyjne własnymi środkami i przychylnością lub je zablokować, bo tylko społeczeństwo jest odbiorcą działań konserwatorskich. Przeniesienie zaś czynników historycznych czy zamierzeń w sferze funkcji turystyczno-kulturalnej nieomylnie prowadzi w ślepy zaułek rozwiązań powszechnie znanych i krytykowanych. Fachowcy wietnamscy przyjmowali nasze sugestie ze zrozumieniem, lecz czy mogą z nich skorzystać nie dokonawszy uprzednio odpowiedniej liczby potknięć?

Dzięki sprawnym tłumaczom kabinowym bariery językowe (wietnamski, japoński i angielski) nie hamowały rozmów i dyskusji. Uczestnicy sympozjum, zgodnie z rytuałem takich spotkań, przyjęli apel w sprawie znaczenia miasta Hoi An, koniecznych kroków, aby podtrzymać ten żywy i nadal nieźle funkcjonujący rezerwat osiemnastowiecznej cywilizacji i kultury wielonarodowościowej. Ten ostatni aspekt wskazuje nie tylko na potrzebę międzynarodowej współpracy przy rozwiązywaniu takich zagadnień, jak rehabilitacja historycznego obszaru zurbanizowanego, to także otwarcie ku perspektywie działań w wieku XXI. Dodać jeszcze należy, że sympozjum hoi-ńskiemu patronował specjalny komitet powołany przez prezydium rządu Wietnamu, a sprawność organizacyjna konkurowała z tradycyjną wietnamską gościnnością. Także i współgospodarze — strona japońska, wnieśli bardzo poważny wkład (nie tylko merytoryczny), a ambasador Japonii uczestniczył w pracach sympozjum począwszy od startu specjalnego samolotu z Hanoi do Da Nang. Angielskie teksty referatów (o wadze ponad kilogram) otrzymał każdy uczestnik w przemyślanej teście, ale i tak symultaniczne tłumaczenia całkowicie zapewniały przepływ informacji. Zapowiedziano, że obecne spotkanie zainicjuje cykl spotkań planowanych na następne lata. Będą już odbywać się w węższych kręgach, stosownie do potrzeb. Przewiduje się powołanie odpowiedzialnego komitetu nadzorującego prace związane z Hoi An, tak w prowincji, jak i w samym mieście. Powstanie także zarząd administracyjny zarządzający praktycznie procesem badań, projektowania, finansowania, nadzoru itp. Zwrócono również uwagę na potrzebę utworzenia społecznej organizacji reprezentującej interesy i zainteresowania mieszkańców Hoi An.

Lech Krzyżanowski

NAGRODY W KONKURSIE MKIS I SKZ

18 kwietnia 1990 r. na Zamku Królewskim w Warszawie wręczono nagrody w konkursie Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace studialne, naukowe i popularizatorskie dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa w 1989 r. Zgodnie z regulaminem (zob. „Wiadomości Konserwatorskie” 1989, nr. 1, s. 17), zatwierdzonym przez ministra kultury i sztuki, zgłoszone prace oceniło jury w składzie: doc. dr hab. Ryszard Brykowski, prof. dr hab. Wojciech Kalinowski, mgr Marek Konopka, prof. dr hab. Jerzy Kowalczyk, mgr Tadeusz Zieloniewicz.

Nagrodę główną w wysokości 1.500.000 zł przyznano Romanowi Aftanazemu za 10 tomową pracę pt. *Materiały do dziejów rezydencji*, w której przedstawił polskie zabytki na dawnych Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej — historię dworów, rezydencji, pałaców, zamków i kościołów oraz ich wyposażenie. Publikację przygotował Instytut Sztuki PAN przy wsparciu finansowym A. Ciechanowieckiego z Londynu.

Trzy równorzędne nagrody po 1.000.000 zł otrzymali: Wojciech Czech za nowatorskie opracowanie problematyki środowiska kulturowego Górnego Śląs-

ka, Janina Olenderka za pracę doktorską *O mieszkaniu społecznie najpotrzebniejszym w Łodzi w II Rzeczypospolitej* oraz zespołów w składzie doc. dr hab. Tadeusz Pfutzner, Ewa Piotrowska-Andruszków, Grażyna Przybył i Halina Wojciechowska za modelowe opracowanie stałych ekspozycji wewnątrz Muzeum Zamku w Gliwicach.

Laureatom nagrody redakcja „Ochrony Zabytków” składa serdeczne gratulacje.

K.S.